



**Zdjęcie Antoniego Cholewy w roku 2018**

**Relacja ze snu Antoniego Cholewy,**

**zapisana 5. stycznia 2018 r.**

[ Redakcja częściowo zachowuje składnię oryginału, ingeruje w kolejność, usuwa powtórzenia, błędy frazeologiczne, dodaje kursywą wyjaśnienia w ramach kwadratowych ]

**Opowiada Antoni Cholewa (l. 83), syn Piotra Cholewy.**

To niezwykle dla mnie wydarzenie nastąpiło około połowy 2017 roku, a zatem ponad 59 lat po relacji mojego Ojca (było to około 1958 roku), którą nazywam przepowiednią. Wtedy około połowy 2017 roku, miałem sen, tak jakby ktoś mi to przepowiadał we śnie, ten ktoś powiedział mi, że życie ludzkie jest przejściowe. Wtedy jakby spałem, jakby śniłem na jawie, a głos do mnie mówił.

Ten ktoś to był jakby mój Ojciec - Piotr Cholewa.

## **I. Postać Jezusa Chrystusa i Apostołów**

Jak Jezus Chrystus przyszedł na ziemię, pokazał, jakie jest nasze życie, właściwie wtedy przyszedł duch Jezusa Chrystusa, który oblekł się w ludzkie ciało i On przyszedł na ziemię, aby odpokutować za swoje grzechy, a później po odbytej pokucie, wrócił do Nieba. Jako Król Ziemi został poniżony.

A teraz o Apostołach, czemu Chrystus nie miał 10, czy 15 apostołów, miał 12 apostołów, tyle ile jest miesięcy, a jeden miesiąc jest krótszy gdyż to był miesiąc tego apostoła, który zdradził Jezusa.

*[fragment wysoce niejasny, prawdopodobnie chodzi o „niebiańskiego” Jezusa i „niebiańskich” apostołów, którym ów Jezus przydzielił we władanie Ziemię. A ponieważ już ten niebiański Jezus wiedział, że jeden z apostołów go zdradzi na ziemi, więc jeden miesiąc jest krótszy].*

Tak jak królowie się zmieniają, tak zmieniają się apostołowie, którzy władają ziemią. A Jezus, jak wcześniej wspomniałem, jest we właściwym sensie Królem Ziemi, gdyż to on panuje z Nieba nad wszystkim na Ziemi, za pomocą apostołów.

*[prawdopodobnie wizja powyższa, o apostołach, jest odbiciem*

*„walk” Niebian o panowanie, w których wyniku Jezus Chrystus zapanował i nad Niebem i nad Ziemią ]*.

## **II. Wędrowka dusz. Rodzaje dusz.**

I tak samo, jak z Jezusem, jest z ludźmi: z Nieba na Ziemię przychodzą dusze ludzi, które tutaj dostają swoje ciała. Przychodzą dwojakie dusze ludzi: jedne są dobre i wtedy tacy ludzie z dobrymi duszami mają bardzo dobre życie, bez problemów i kłopotów; drugie dusze są obarczone jakimś złem i wtedy tacy ludzie z tymi duszami mają życie pełne trosk i niepokojów, po to aby odpokutować za wcześniejsze grzechy, tak jak Jezus wycierpiał za swoje grzechy wcześniej popełnione, i takie dusze zarówno dobre jak i złe – wracają po śmierci ludzi do nieba. Tam żyją tysiące lat, tego nie wiemy, i z powrotem wracają na ziemię.

... Dusze przychodzą z Nieba, albo są nosicielami grzechu i wtedy muszą odpokutować za ten grzech, tak jak Jezus musiał odpokutować za swoje wcześniejsze grzechy.

Dusze przychodzą z Nieba i to jest ograniczenie w aspekcie ilości ludzi na Ziemi. Duch przychodzi stamtąd i z powrotem tam (do Nieba) wraca. Nasze dusze są Aniołami, które z Nieba przychodzą na ziemię, a ponieważ są źli i dobrzy Aniołowie, a zatem także ludzie są dobrzy i źli.

... Ci ludzie, czyli duszę, które wcielają się w ciała, co teraz przychodzą z Nieba, nie mają już mądrości Bożej, tylko mają siłę.

... te złe dusze, obarczone grzechami, przychodzą na Ziemię, i właśnie one czynią całe ziemskie i ludzkie zło, chaos, wojny i żądzę panowania. Te dusze, po pobyciu w ciałach na ziemi, też wracają do Nieba. Nie wiemy, jakie życie tam istnieje, ale wiemy, że dusze stamtąd przychodzą na ziemię.

... Wydaje mi się, że to anioły przynoszą dusze stamtąd z nieba.

### **III. Dawna mądrość i siła Boża. Przyjście Nowego człowieka.**

To wszystko co jest na ziemi, stworzyli nasi bardzo dawni przodkowie, którzy mieli siłę i mądrość Bożą do czynienia języków, wynalazków, instytucji, do rządzenia państwami etc. Jak ci „boscy” przodkowie zaczęli grzeszyć, na przykład zaczęli żenić się z ziemskimi kobietami, wtedy Bóg odebrał im mądrość Bożą, a została tylko siła i energia. Prorocy, np. w Starym Testamencie nie opisali dokładnie mechanizmów i struktury naszego ziemskiego i niebiańskiego życia. Także Jezus dokładnie tego nie przedstawił swoim apostołom.

... wtedy, gdy rządzą na Ziemi niebiańscy królowie [ *Tefilim*, *Ananim* ], panowała mądrość Boża, natomiast teraz to rządzi diabeł,

on zsyła złe dusze, dlatego jest źle na ziemi, ale ten stan chaosu już długo nie potrwa, w tym wieku XXI powinien się ten stan chaosu zakończyć, wtedy nastanie Trzecie Pokolenie Ludzkości. W tym trzecim pokoleniu nie będzie już złych ludzi, nie będzie też chorób.

Ale przyjdzie Człowiek, jeszcze przed końcem tej ludzkości, gdyż przyjdzie zmiana Ludzkości. Ludzi mówią, że będzie koniec świata, ale żadnego końca świata w potocznym sensie nie będzie, będzie tylko zmiana Ludzkości. Nie wiadomo, kiedy taki Człowiek przyjdzie: za 5, 10, 20 lat – tego nie wiadomo. On przyjdzie i opíše całe nasze życie, czyli jego ziemską i niebiańską strukturę: jak się rozpoczęło, jak istnieje, jak się kończy.

I przyjdzie Ktoś, kto to wszystko dokładnie opíše i wtedy sprawdzi się przepowiednia mojego ojca Piotra i mój sen. Ale kto to będzie to mój ojciec nie wie i nic mi na ten temat nie powiedział. Wtedy ludzie Jemu, temu Człowiekowi Z Nieba – uwierzą.

Ten Człowiek, który przyjdzie na ziemię będzie dobrym, bardzo dobrym człowiekiem. Już od małego wieku, będzie wiadomo, że jest jakimś wybranym człowiekiem, świętym człowiekiem. Nie powiedziano mi, czy to będzie nowy Mesjasz. On dokładnie opíše, jakie było życie naszych przodków (w sensie utraty Mądrości Bożej), jakie jest teraz i jakie będzie życie tej nowej odrodzonej Ludzkości. Końca świata nie będzie, świat będzie dalej istniał, tylko nastąpi zmiana ludzkości.

#### **IV. Odmładzanie aniołów**

Odmładzanie aniołów... tak samo aniołowie umierają w niebie, a ich dusze przychodzą na ziemię i wchodzi do ciał ludzi, tak jak Jezus wszedł w ciało człowieka. My ludzie jesteśmy, mamy dusze aniołów. Po śmierci człowieka, dusze ponownie wstępują do nieba i dalej tam żyją. Tak wygląda „odmładzanie” aniołów.

#### **V. Dygresje osobiste**

... Mnie Ojciec w przepowiedni powiedział, żebym nie wstępował do Świadców Jehowy, pomimo tego, że cała moja rodzina należy do tego ruchu.

... Ta osoba, które mi we śnie przekazała te informacje, kazała mi te wszystkie sprawy ujawnić.

Wtedy, mój ojciec mi przepowiedział, [*w tamtej długiej przepowiedni Piotra Cholewy*], że nasze życie będzie długie [*życie moje i mojego rodzeństwa*], wszystko się spełnia do tej pory.

Antoni Cholewa